

Sygn. akt II Ca 401/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Longina Góra

SO Piotr Rajczakowski

Protokolant: Alicja Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w G.

przeciwko K. P.

o zapłatę 3.092,18zł

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 4 marca 2014 r. sygn. akt I C 505/13

I oddala apelację;

II zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 300zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 401/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zasądzono od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 3092,18 zł, z odsetkami umownymi od dnia 18 grudnia 2012 r. , a także orzeczono o kosztach procesu, opierając rozstrzygnięcie o następujące ustalenia i oceny:

- w dniu 25 marca 2008 roku, pozwany zawarł z (...) Spółką Akcyjną w P. umowę kredytu odnawialnego, a zawierając wskazaną umowę, pozwany nie działał w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli;

- na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 31 lipca 2009 roku, w sprawie o sygnaturze akt I Co 1536/09, nadano klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu obejmującemu wierzytelność z tytułu przedmiotowej umowy kredytu odnawialnego na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w P.;

- w dniu 17 września 2009 roku, na podstawie tegoż tytułu wykonawczego, (...) Spółka Akcyjna w P. wszczęła postępowanie egzekucyjne przeciwko pozwanemu, które zostało umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji;

- z kolei w dniu 27 kwietnia 2012 roku, (...) Spółka Akcyjna w P. zawarła ze stroną powodową umowę przelewu wierzytelności, na mocy której przełała także na rzecz powodowego Funduszu wynikającą z opisaney powyżej umowy wierzytelność w stosunku do pozwanego;

- na dzień 17 grudnia 2012 roku zadłużenie z tytułu przedmiotowej umowy kredytu odnawialnego wynosiło 3 092,18 zł i obejmowało: kapitał w kwocie 1 790,09 zł, odsetki w kwocie 1 199,42 zł i koszty w kwocie 102,67 zł.

W ocenie sądu powództwo było zasadne i podlegało uwzględnieniu.

W niniejszej sprawie pozwany podniósł tylko dwa zarzuty, które należało odrębnie rozpoznać. Po pierwsze podniósł, że przedmiotowa umowa kredytu odnawialnego jest nieważna, albowiem w okresie jej zawarcia leczył się psychiatrycznie, a z drugiej strony podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

W ocenie Sądu, pierwszy z zarzutów jest całkowicie bezpodstawny. Wprawdzie ze zgromadzonej dokumentacji medycznej wynika, że faktycznie w tym okresie powód leczył się psychiatrycznie, jednakże w opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 29 listopada 2013 roku (k. 178-204 akt) stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, iż zawierając wskazaną umowę pozwany nie działał w stanie wyłączającym świadome lub swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Sąd w całości zaakceptował i uznał za zgodną z rzeczywistością przedmiotową opinię pisemną. Oceniając wskazaną opinię Sąd stwierdził, że nie zawiera ona luk, jest pełna, jasna i wyczerpująca, a przedstawione w niej wnioski zostały należycie i rzeczowo uzasadnione. Biegły przytoczył bowiem wszystkie argumenty, którymi się kierował sporządzając opinię i jednocześnie poparł je fachowymi wyjaśnieniami odwołującymi się do posiadanej wiedzy specjalistycznej. Należy także wyraźnie stwierdzić, iż przedstawiony w niej sposób rozumowania jest logiczny i zgodny z doświadczeniem życiowym oraz wskazaniem wiedzy. Nie ujawniły się także żadne powody, które osłabiłyby zaufanie do wiedzy lub bezstronności któregokolwiek z biegłych. Pozwany nie podniósł przy tym żadnych istotnych zarzutów podważających wiarygodność tej opinii, albowiem zarzucił jedynie, że została ona sporządzona bez jego badania przez biegłego sądowego, tylko w oparciu o dokumentację medyczną (k. 216 akt). Należy w związku z tym po pierwsze podkreślić, że pozwany nie stawiał się na badanie w wyznaczonym przez biegłego terminie (k. 204 akt), a po drugie, przedmiotem opinii było ustalenie jego stanu zdrowia psychicznego sprzed około pięciu lat, co oznacza, że tym samym obecny jego stan zdrowia nie miał tutaj znaczenia. Zresztą biegły sądowy wyraźnie wskazał, że zebrany w sprawie bardzo obszerny materiał dowodowy dawał możliwość sporządzenia w tym przedmiocie opinii pisemnej bez udziału pozwanego (k. 204 akt). Dlatego w ocenie Sądu powyższa opinia pisemna stanowi całkowicie wiarygodny dowód stwierdzonych w niej okoliczności.

Z kolei odnośnie zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia należy na wstępie wskazać, że jest ono związane z prowadzoną przez pierwotnego wierzyciela, czyli (...) Spółkę Akcyjną w P., działalnością gospodarczą, a tym samym przedawnia się w terminie trzech lat (art. 118 k.c.). Przed upływem tego terminu, a mianowicie w dniu 17 września 2009 roku, (...) Spółka Akcyjna w P. wszczęła postępowanie egzekucyjne przeciwko pozwanemu, co spowodowało przerwanie biegu terminu przedawnienia. Zgodnie bowiem z przepisem art. 123 § 1 pkt 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Jednocześnie przepisy art. 124 § 1 i 2 k.c. stanowią, że po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Oznacza to, że w tym przypadku bieg terminu przedawnienia zaczął biec na nowo dopiero po zakończeniu postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Dzierżonowie T. M., czyli po uprawomocnieniu postanowienia

tego Komornika z dnia 07 września 2011 roku w przedmiocie umorzenie tegoż postępowania. Od tego momentu do dnia 18 grudnia 2012 roku, kiedy wszczęto proces w niniejszej sprawie, nie upłynęły trzy lata.

W związku z tym, że poza przedstawionymi zarzutami, pozwany nie kwestionował zarówno wysokości dochodzonej należności, jak i jej struktury oraz sposobu naliczenia, a wskazane okoliczności znajdują potwierdzenie w zebranych materiałach dowodowych, należało przyjąć, że ostatecznie zgłoszone przez stronę powodową roszczenie główne wraz z odsetkami jest zasadne.

W apelacji pozwany zarzucił sądowi uniemożliwienie mu skorzystania z prawa do obrony, przez określenie zbyt krótkiego terminu dla wskazania innego biegłego sądowego, który na zapoznanie się z ponad setką dokumentów z okresu 25 lat leczenia psychiatrycznego, jak i opinią biegłego wydaną w niniejszej sprawie, potrzebuje trochę czasu, dlatego też kolejna opinia zostanie przedstawiona jak najszybciej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja nie podlega uwzględnieniu, a podniesiona w niej okoliczność w żadnym stopniu nie podważa trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia. Przyjmując bezsporne w istocie ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji za swoje, Sąd Okręgowy podziela także ocenę prawną tego stanu faktycznego oraz wyciągnięte z tej oceny wnioski, co zwalnia z konieczności ponownego przytaczania szeregu powołanych już wcześniej trafnych argumentów.

Tylko dodatkowo należy wskazać na następujące kwestie: - zarzut apelacji o uniemożliwieniu skorzystania z prawa do obrony przez określenie zbyt krótkiego terminu dla innego biegłego sądowego nie jest do końca zrozumiały; pozwanemu doręczono odpis opinii biegłego, zobowiązując go do ustosunkowania się do jej treści w terminie dwóch tygodni, a doręczenie to miało miejsce w dniu 20 stycznia 2014 r., natomiast dopiero w dniu 4 marca 2014 r. pozwany złożył pismo z ogólnymi zastrzeżeniami do opinii biegłego, nie wnosząc jednak o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego; takiego wniosku nie zawarł także w apelacji ani w kolejnym piśmie z dnia 22 kwietnia 2014 r., wnosząc jedynie o danie czasu biegłemu lekarzowi na ustosunkowanie się do opinii wydanej w sprawie, przy czym – mimo obietnicy – druga opinia nie została złożona do chwili obecnej;

- dlatego też z braku jakichkolwiek merytorycznych zarzutów apelacji, nie mogła ona zostać uwzględniona, wobec czego podlegała oddaleniu

/ art. 385 kpc /, natomiast o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 kpc w zw. z art. 391§ 1 kpc.